

Sygn. akt VII U 1615/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant: Karol Szwej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04 czerwca 2018 r. w Warszawie

sprawy R. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem zainteresowanego W. G. (1) – płatnika składek

na skutek odwołania R. M. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 28 września 2017 r. znak: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż odwołujący R. M. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek W. G. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 01 stycznia 2012 r.,
2. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. do wydania odwołującemu się R. M. (1) „zaświadczenia o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego mającego zastosowanie do osoby uprawnionej” na formularzu A1 dla odwołującego za okres od 01 listopada 2011 r. do 04 listopada 2016 r.,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującego się R. M. (1) kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W dniu 3 listopada 2017 r. **R. M. (1)**, reprezentowany przez pełnomocnika, złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 28 września 2017 r. nr (...), zaskarżając ją w całości. Skarżonej decyzji odwołujący zarzucił naruszenie:

1. art. 6 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że odwołujący nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 stycznia 2012 r.,

2. art. 217 § 2 pkt 2 w zw. z art. 218 § 1 k.p.a. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie co doprowadziło do niezasadnej odmowy wydania zaświadczenia w sytuacji, gdy odwołujący spełnił wszystkie przesłanki warunkujące jego wydanie,

3. art. 83 § 1 k.c. poprzez błędną subsumpcję i przyjęcie, że umowa zlecenie zawarta między odwołującym a W. G. (1) miała charakter pozorny, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że umowa była faktycznie wykonywana.

W oparciu o powyższe pełnomocnik odwołującego wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że R. M. (1), jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia a płatnika składek W. G. (1), podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 stycznia 2012 r. oraz o wydanie odwołującemu zaświadczenia o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego mającym zastosowanie do osoby uprawnionej na formularzu A1 na okres od 1 listopada 2011 r. do 4 listopada 2016 r.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik odwołującego się wskazał, że na podstawie umowy zlecenia z dnia 22 grudnia 2011 roku odwołujący zawarł umowę zlecenie z W. G. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), na podstawie której był zobowiązany m. in do pozyskiwaniu nowych klientów, prowadzenia negocjacji z potencjalnymi klientami, przygotowaniem opisów rozwiązań i ofert. Ustalone przez strony wynagrodzenie było uzależnione od osiągnięcia rezultatu w postaci nawiązania współpracy obejmującej obsługę księgową lub kadrową z co najmniej dziesięcioma przedsiębiorcami w okresie 12 miesięcy. Działania odwołującego skutecznie doprowadziły do nawiązania przez zleceniodawcę współpracy z nowymi klientami. Odwołujący odbył rozmowy oraz spotkania z potencjalnymi klientami, przedstawiał im korzystne oferty usług zleceniodawcy i świadczył pomoc w wyborze usług dobranych indywidualnie do każdego kontrahenta. Na skutek zrealizowania celu umowy od lutego 2017 roku zleceniodawca wszczął wypłaty wynagrodzenia.

W tych okolicznościach zdaniem pełnomocnika odwołującego organ rentowy błędnie ustalił, że odwołujący nie podlega ubezpieczeniom od 1 stycznia 2012 r., skoro umowa zlecenie zawarta między stronami była wykonana właściwie. Ponadto zdaniem pełnomocnika w obliczu powyższych okoliczności nie było podstaw do odmowy wydania zaświadczenia na formularzu A1 (odwołanie k. 2-11 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 4 grudnia 2017 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając stanowisko organu rentowego w sprawie działający w jego imieniu pełnomocnik wyjaśnił, że odwołujący R. M. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych w dniu 1 marca 2017 r., a więc 5 lat po obowiązującym terminie. Za odwołującego nie zostały złożone raporty miesięczne za okres od stycznia 2012 r. do sierpnia 2016 r. oraz za styczeń 2017 r. W okresie od 1 listopada 2011 r. do 30 listopada 2012 r. odwołujący był zgłoszony do ubezpieczeń z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u innego płatnika składek, zaś z tego tytułu w okresach od 1 stycznia 2012 r.

o 24 października 2012 r. oraz od 13 stycznia 2012 r. o 28 listopada 2012 r. był niezdolny do pracy i pobierał świadczenia. Z uwagi na powyższe okoliczności organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające z udziałem płatnika składek i ubezpieczonego, w trakcie którego ani odwołujący, ani płatnik nie przedstawili jakichkolwiek dowodów na wykonywanie pracy przez R. M. (1). Wobec powyższych okoliczności organ rentowy wydał skarżoną decyzję o niepodleganiu przez odwołującego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu spornej umowy zlecenia, jak również odmówił wydania odwołującemu zaświadczenia na formularzu A1 (odpowiedź na odwołanie k. 380-382 a.s.).

W. G. (1) w piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2018 r. oświadczył, że przystępuje do sprawy oraz że przychyła się i popiera odwołanie R. M. (1)

od decyzji ZUS (...) Oddział w W. z dnia 28 września 2017 r. (pismo procesowy zainteresowanego k. 408 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący R. M. (1) z zawodu jest przedsiębiorcą, posiada wyuczony zawód technik elektromechanik. W 2011 roku nawiązał współpracę z zainteresowanym W. G. (1). Zainteresowany prowadził jednoosobową działalność gospodarczą i świadczył usługi w zakresie księgowości oraz obsługi kadrowej w ramach biura rachunkowego pod firmą (...) w W. przy ul. (...) (później przy ul. . Strony znały się wcześniej. Zainteresowany rozpoczął prowadzenie działalności w 2010 roku, potrzebował pozyskać jak najwięcej klientów (zeznania odwołującego k. 425-426 a.s. i k. 428 a.s., zeznania zainteresowanego k. 426-427 a.s. i k. 429 a.s.).

W ramach współpracy R. M. (1) i W. G. (1) zawarli w dniu 22 grudnia 2011 r. umowę zlecenie, na podstawie której odwołujący zobowiązał się do wykonywania prac których celem miało być pozyskanie klientów dla zainteresowanego w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych oraz obsługi kadrowo-płacowej polegających na kontakcie z potencjalnym klientem, przedstawianiu ofert współpracy oraz korzyści wynikających z nawiązania współpracy z firmą zainteresowanego. Zakres usług będących przedmiotem umowy określono w załączniku nr 1 do umowy zlecenia, zgodnie z jego treścią do obowiązków odwołującego miało należeć wykonywanie następujących czynności: pozyskiwanie nowych klientów, prowadzenie negocjacji z potencjalnymi klientami, przygotowywanie opisów rozwiązań i ofert handlowych, analizowanie rynku pod względem oczekiwań i potrzeb klientów, badanie możliwości wzrostu udziału firmy na rynku oraz wejścia na nowe rynki oraz analizowanie rynku pod względem oczekiwań i potrzeb klientów oraz ich zachowań rynkowych. Wynagrodzenie odwołującego zostało określone w załączniku nr 2 do umowy zlecenia, a jego wysokość była uzależniona od ilości zdobytych klientów w sposób następujących:

1. 1-5 aktywnych klientów – 347,67 zł brutto,
2. 6-10 aktywnych klientów – 1.336,16 zł brutto,
3. 11-20 aktywnych klientów – 3.493,21 zł brutto,
4. powyżej 21 aktywnych klientów – 4.210,18 zł brutto.

Zgodnie z § 3 ust. 2 i 3 ww. umowy zlecenie wynagrodzenie z tytułu realizacji przez zleceniobiorcę umowy miało być należne pod warunkiem osiągnięcia rezultatu w postaci nawiązania przez zleceniodawcę współpracy obejmującej obsługę księgową lub kadrową co najmniej dziesięciu przedsiębiorców przez okres 12 miesięcy. Wynagrodzenie miało uwzględniać zapłatę za wszelkie pracodawcę wykonywane przez zleceniobiorcę na rzecz zamawiającego w ramach umowy. Ponadto zgodnie z § 3 ust. 4 wynagrodzenie miało zostać rozliczone po zakończeniu umowy pod warunkiem osiągnięcia celu umowy i miało być płatne w miesięcznych ratach przez okres 12 miesięcy na podstawie rachunku wystawionego przez zleceniobiorcę. Umowa zlecenie została zawarta na okres od 1 stycznia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. (zeznania odwołującego k. 425-426 a.s. i k. 428 a.s., zeznania zainteresowanego k. 426-427 a.s. i k. 429 a.s., umowa zlecenie z 22.12.2011 r. z załącznikami – nieoznaczone karty a.r.).

R. M. (1) przystąpił do świadczenia pracy na rzecz zainteresowanego zgodnie z przedmiotem zawartej umowy zlecenia oraz za określonym w tej umowie wynagrodzeniem, mając to na względzie i akceptujące w pełni, że dopiero jego wypłata nastąpi po zakończeniu obowiązywania umowy. Odwołujący realizował powierzone mu w ramach umowy zlecenia zadania poprzez rozsyłanie ofert do potencjalnych klientów. Odwołujący spotykał się z klientami, przedstawiał oferty biura rachunkowego W. G. (1) oraz pozyskiwał klientów. Na przełomie lat 2011-2017 odwołujący pozyskał

dla W. G. (1) około 10 kontrahentów. Osoby z którymi odwołujący odbywał rozmowy i pozyskał ich jako klientów byli m. in. R. P., T. P., M. C., R. M. (2) oraz A. M.. Odwołujący pozyskał również takich klientów jak (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. Odwołujący prowadził również w 2013 roku rozmowy z P. M., który pomimo przedstawionej jemu przez odwołującego pisemnej oferty jednak nie podjął decyzji

o nawiązaniu współpracy z W. G. (1). Spotkania z klientami odbywały się w biurze zainteresowanego, czasami umowy podpisane przez klientów były przekazywane zleceniodawcy, który następnie je podpisywał. Wszystkie formalności związane z zawarciem umowy z (...) sp. z o.o., z jej prezesem R. P. zostały załatwione z odwołującym się. Do zadań odwołującego należało również badania rynku i oczekiwań klientów, z których wnioski były przekazywane W. G. (1). Odwołujący sporządzał również projekty ofert zindywidualizowane według potrzeb, rodzaju działalności i potrzeb potencjalnych kontrahentów, które następnie były akceptowane przez zainteresowanego (oferty usług (...) k. 12-25 a.s., umowy (...) z kontrahentami: (...) Sp. z o.o. k. 26-27 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 51-53 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 84-85 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 102-103 a.s., (...) k. 119-121 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 148-150 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 183-185 a.s., A. B. k. 216-218 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 239-241 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 272-274 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 305-307 a.s., (...) Sp. z o.o. k. 331-333 a.s., M. C. k. 371-372 a.s., faktury: k. 28-50 a.s., k. 54-83 a.s., k. 86-101 a.s., k. 104-118 a.s., k. 122-147 a.s., k. 151-182 a.s., k. 186-215 a.s., k. 219-238 a.s., k. 242-271 a.s., k. 275-304 a.s., k. 308-330 a.s., k. 334-370 a.s., k. 373-379 a.s.; zeznania świadków P. M. k. 427 a.s. i R. P. k. 428 a.s., zeznania odwołującego k. 425-426 a.s. i k. 428 a.s., zeznania zainteresowanego k. 426-427 a.s. i k. 429 a.s.).

Wyplata wynagrodzenia odwołującemu się tytułem wykonania umowy nastąpiło ratami w 2017 roku po zakończeniu obowiązywania umowy i po uprzednim wystawieniu rachunków. Na początku 2018 roku został złożony do urzędu skarbowego PIT za 2017 rok.

Z uwagi na to, iż wynagrodzenie zostało dopiero wypłacone w 2017 roku, w latach poprzednich nie były składane do urzędu skarbowego zgłoszenia podatkowe. Ponadto W. G. (1) zgłosił R. M. (1) do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej w dniu 22 grudnia 2011 r. umowy zlecenia, w tym do ubezpieczenia zdrowotnego, dopiero w dniu 1 marca 2018 r. (zeznania odwołującego k. 425-426 a.s. i k. 428 a.s., zeznania zainteresowanego k. 426-427 a.s. i k. 429 a.s., informacja o zgłoszeniu do ubezpieczeń oraz o braku zgłoszeń do US – akta rentowe, okoliczność bezsporna).

Odwołujący w okresie od 2008 roku do listopada 2016 roku prowadził na Słowacji jednoosobową działalność gospodarczą (zeznania odwołującego k. 425-426 a.s. i k. 428 a.s.).

W dniu 15 marca 2017 r. R. M. (1) złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziale w W. wniosek o wydanie zaświadczenia o ustawodawstwie dotyczącym ubezpieczenia społecznego. W uzasadnieniu wniosku odwołujący wskazał,

że od dnia 1 listopada 2011 r. jest zatrudniony w firmie M. C., a następnie biuro rachunkowe W. G. (1), tutaj pracuje i posiada również gospodarstwo. Zaznaczył również, że na Słowacji jest zarejestrowany jako: (...), gdzie pracuje tylko sporadycznie, gdyż większość czasu przebywa w Polsce (wniosek o wydanie zaświadczenia z 15.03.2017 r. – nieoznaczona karta a.r.).

Pismami z dnia 31 maja 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział

w W. zawiadomił W. G. (1) i R. M. (1) o wszczęciu

z urzędu postępowania wyjaśniającego w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia odwołującego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek

na te ubezpieczenia z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia zawartej

z zainteresowanym. W toku postępowania R. M. (1) i W. G. (1) zostali przesłuchani, złożyli pisemne wyjaśnienia oraz dokumenty (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z 31.05.2017 r. – nieoznaczone karty a.r.).

Po przeprowadzeniu postępowania Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 2, art. 83b ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 219 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny wydał w dniu 28 września 2017 r. decyzję nr: (...), w której stwierdził, że:

- 1) R. M. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek W. G. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2012 r., a ponadto;
- 2) odmówił wydania R. M. (1) „Zaświadczenia o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego mającym zastosowanie do osoby uprawnionej” na formularzu A1 na okres od 01.11.2011 r. do 04.11.2016 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w toku postępowania wyjaśniającego nie zostały przedstawione dowody na faktyczne wykonywanie pracy przez odwołującego na rzecz zainteresowanego powołał się również na treść art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowa zlecenia na podstawie, której odwołujący zostały zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wskazał bowiem, że zarówno brak dowodów na faktyczne wykonywanie pracy na podstawie ww. umowy, jak również zgłoszenie odwołującego do ubezpieczeń przeszło 5 lat po terminie dowodzą, że zgłoszenie do ubezpieczeń z tego tytułu nie miało na celu faktycznego wykonywania umowy zlecenia. Z kolei podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę. Umowa o pracę nie jest bowiem czynnością kausalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi

o wykonywanie pracy. Tym samym brak pracy podważa umowę o pracę. Z tego też względu, jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia. W ocenie organu rentowego, powyższe okoliczności należy odnieść także do zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia.

Na tej podstawie organ rentowy uznał, że zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania umowy zlecenia u ww. płatnika składek przy jednoczesnym braku jej świadczenia nie jest podstawą do objęcia odwołującej ubezpieczeniami społecznymi w myśl art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (decyzja ZUS z 28.09.2017 r. – nieoznaczona karta a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w skład którego wchodziły dowody z powołanych dokumentów, dowody z przesłuchania odwołującego R. M. (1) i zainteresowanego W. G. (1) oraz dowód z zeznań świadków P. M. oraz R. P..

Dowody z dokumentów zostały ocenione, jako wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za udowodnione.

Za w pełni wiarygodne, Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadka P. M.. Świadek ten w sposób jasny i stosunkowo precyzyjny przedstawił posiadane informacje dotyczące okoliczności w których odwołujący przedstawił świadkowi w formie pisemnej ofertę współpracy z biurem rachunkowym prowadzonym przez zainteresowanego, charakteru pracy odwołującego, jaką wykonywał na rzecz zainteresowanego W. G. (1). Zeznania świadka były spójne, logiczne i jasne, a nadto korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, tak osobowym, jak i rzeczowym. Brak było w nich wewnętrznej sprzeczności i dlatego też stały się one podstawą ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Za w pełni wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił również zeznania drugiego świadka R. P., który będąc prezesem spółki (...)

Sp. z o.o. za namową odwołującego podjął współpracę z prowadzącym biuro rachunkowe zainteresowanym. Świadek ten w sposób jasny i stosunkowo precyzyjny przedstawił posiadane informacje dotyczące okoliczności w których odwołujący przedstawił świadkowi w formie pisemnej ofertę współpracy z biurem rachunkowym prowadzonym przez zainteresowanego, charakteru pracy odwołującego, jaką wykonywał na rzecz zainteresowanego W. G. (1). Zeznania świadka były spójne, logiczne i jasne, a nadto korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, tak osobowym, jak i rzeczowym, w szczególności umowy zawartej w dniu 2 maja 2014 roku pomiędzy spółką której prezesem był świadek a zainteresowanym. Brak było w nich wewnętrznej sprzeczności i dlatego też stały się one podstawą ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Podobnie Sąd ocenił, zeznania stron, tj. odwołującego R. M. (1) i zainteresowanego W. G. (1), które stanowiły wyraz zaprezentowanych w sprawie stanowisk procesowych. Strony w sposób nie budzący wątpliwości Sądu opisały okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy zlecenia, jej charakteru oraz zainteresowany podał przyczyny, które spowodowały zgłoszenie odwołującego dopiero po kilku latach do ubezpieczeń społecznych, wypłatę wynagrodzenia umownego i złożenie zeznania podatkowego za 2017 rok. Zeznania stron były logiczne, spójne wewnętrznie i konsekwentne. Z tego też względu, Sąd nie odmówił powyższym zeznaniom przymiotu wiarygodności w jakiegokolwiek części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie R. M. (1) od decyzji organu rentowego z dnia 28 września 2017 r., nr (...) jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa zlecenia zawarta przez ubezpieczonego R. M. (1) płatnikiem składek W. G. (2) jest ważną i skuteczną umową zlecenia, czy też - jak twierdzi ZUS - umowę tę zawarto dla pozor, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania przez G. M. ubezpieczeniom społecznym z tytułu powyższego zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12, i z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12). Analogicznie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może także zakwestionować prawidłowość stosowania umów cywilnoprawnych. Organ rentowy ma bowiem obowiązek podejmować odpowiednie działania w każdym przypadku, w którym zostanie stwierdzone, że obowiązek ubezpieczeń społecznych danej osoby został określony w nieprawidłowy sposób przez płatnika składek, bądź jeżeli poweźmie wątpliwości, co do faktycznego wykonywania przez pracownika czynności w ramach nawiązanego stosunku prawnego, czy to w formie umowy o pracę, czy też umowy cywilnoprawnej. Obliguje go do tego art. 68 ust. 1 pkt. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis ten nakłada na organ rentowy zadania m.in. z zakresu stwierdzania i ustalania obowiązku ubezpieczeń społecznych. Ponadto, z dalszej treści tego przepisu wynika również, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może przeprowadzić kontrolę wykonywania – zarówno przez płatników, jak i ubezpieczonych – obowiązków w zakresie tych ubezpieczeń.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne,

które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”. W myśl art. 11 ust. 2 cytowanej ustawy osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy podlegają ubezpieczeniu od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Jak stanowi art. 734 § 1 k.c., poprzez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Choć treść przepisu wyraźnie wskazuje czynności prawne, to doktryna i orzecznictwo zgodnie wskazują, iż umowa zlecenie może obejmować również zlecenia na wykonywanie czynności faktycznych. Zlecenie jest umową konsensualną, a jej essentialia negotii obejmują jedynie określenie czynności, którą przyjmujący zlecenie ma wykonać. Umowa zlecenia należy więc do kategorii umów o świadczenie usług, a więc do wykonywania czynności mieszczących się w zakresie określonym wolą stron. Strony zawierające umowę zlecenia, stosownie do treści art. 353¹ k.p.c. mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Wedle woli stron, umowa zlecenie może dotyczyć tak pojedynczego wykonania konkretnej czynności, jak i wykonywania wielokrotnego, powtarzalnego, rozciągniętego w czasie. Odpowiedzialność osoby przyjmującego zlecenie jest rozpatrywana w zakresie jej starannego działania przy wykonywaniu przedmiotu zlecenia, co oznacza, że czynnikiem decydującym przy ocenie pracy tej osoby jest kryterium wykonywanie przez nią czynności na określonym, ustalonym przez strony stosunku prawnego, poziomie.

Bezsporna w sprawie jest okoliczność, że odwołujący R. M. (1) i zainteresowany W. G. (1) zawarli umowę zlecenia, której przedmiot doprecyzowany w załączniku nr 1 do umowy obejmował następujące czynności: pozyskiwanie nowych klientów, prowadzenie negocjacji z potencjalnymi klientami, przygotowywanie opisów rozwiązań i ofert handlowych, analizowanie rynku pod względem oczekiwań i potrzeb klientów, badanie możliwości wzrostu udziału firmy na rynku oraz wejście na nowe rynki, analizowanie rynku pod względem oczekiwań i potrzeb klientów oraz ich zachowań rynkowych. Faktem jest również, że w związku z zawartą umową odwołujący spotykał się z przedsiębiorcami celem zachęcenia ich do podjęcia współpracy z zainteresowanym. Poza sporem pozostaje również okoliczność, że w dniu 1 marca 2017 r. R. M. (1) został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 1 stycznia 2012 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny, w ocenie organu rentowego, wskazuje, że zamiarem, którym kierował się W. G. (1), zawierając umowę zlecenia, nie było faktyczne wykonywanie przez R. M. (1) pracy w szczególności w charakterze pośrednika pozyskującego dla niego nowych klientów, lecz nabycie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił jednak na podzielenie stanowiska organu rentowego, że umowa zlecenia zawarta przez R. M. (1) i W. G. (1) była pozorna i zmierzała do obejścia prawa.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma tu niezgodność między pierwotnym aktem woli, a jego uzewnętrznieniem (zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12; z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00). Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków, albo też chce wywołać inne,

niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy zlecenia, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. Do pozorności umowy zlecenia - powodującej jej nieważność - dochodzi wyłącznie wówczas, gdy strony umowy zlecenia nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku zlecenia, a ich oświadczenia, uzewnętrznione umową zlecenia, zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego. Umowa zlecenia jest zawarta dla pozoru, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako zleceniobiorca nie będzie wykonywać przedmiotu zlecenia, a osoba określona jako zleceniodawca nie będzie korzystać z jej świadczenia, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść umowy zlecenia.

Stosownie do treści art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 31 grudnia 2012 r. (III AUa 1110/12) wyraził pogląd, iż zasada swobody umów umożliwia stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, przy czym możliwe jest kształtowanie stosunków zobowiązaniowych w sposób odmienny niż czynią to umowy nazwane, normatywnie uregulowane w kodeksie cywilnym lub innych ustawach. Strony mogą stosować umowy nazwane w kształcie, jaki wynika z odpowiednich aktów prawnych, mogą również wzorować się na nich, ale określając łączący je stosunek zobowiązaniowy dokonywać modyfikacji lub uzupełnień - tak, aby ukształtować najbardziej dla nich odpowiedni instrument prawny, mogą też tworzyć zupełnie nowe rodzaje umów.

W tym miejscu należy przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 roku (IV CSK 168/08), zgodnie z którym przepisy dotyczące umowy zlecenia mają charakter względnie obowiązujący i w związku z tym strony tego stosunku prawnego mogą odmiennie w umowie, zgodnie z zasadą swobody umów, określić swe prawa i obowiązki. Podkreślenia wymaga również, że zawarta przez strony umowa zlecenia jest umową starannego działania,

a nie rezultatu. Oznacza to, że już samo dążenie do wykonania zlecenia stanowi realizację umowy. Osoba przyjmująca zlecenie była bowiem obowiązana do dołożenia należytej staranności przy realizacji przedmiotu umowy przez pryzmat art. 355 k.c. Nie ponosi ona jednak ujemnych konsekwencji, jeżeli nie osiągnie skutku określonego umową.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzuty pozorności stosunku prawnego powstałego pomiędzy R. M. (1), a W. G. (1) w wyniku zawarcia przedmiotowej umowy zlecenia nie znajdują uzasadnienia, a pomiędzy stronami faktycznie został nawiązany powyższy stosunek o charakterze cywilnoprawnym. Argumentacja prezentowana przez organ rentowy zarówno w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji z dnia 28 września 2017 r., jak również w odpowiedzi na odwołanie z dnia 4 grudnia 2017 r., w obliczu materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie była wystarczająca do wykazania pozornego charakteru zatrudnienia R. M. (1) od dnia 1 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy zważył, że co prawda zainteresowany zgłosił odwołującego do ubezpieczeń społecznych dopiero 3 marca 2017 roku oraz rozpoczął wypłacanie wynagrodzenia od lutego 2017 roku, to jednak okoliczności te nie zmieniają faktu, że odwołujący w latach 2012-2017 realizował obowiązki powierzone mu w ramach zawartej z zainteresowanym umowy zlecenia, co należy traktować jako faktycznie wykonywanie pracy. Okoliczność ta została potwierdzona przez świadków P. M., R. P. oraz zainteresowanego W. G. (1), który podejmował współpracę z pozyskanymi przez odwołującego podmiotami. Ich zeznania były logiczne i spójne, a nadto korespondowały ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją, m.in. umowami współpracy zawartymi z zainteresowanym, wobec czego, zasługiwały na uwzględnienie. Wskazać również należy, że zeznania te nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Odwołujący i zainteresowany, a także przesłuchani przez Sąd świadkowie potwierdzili, że R. M.

(1) wykonywał powierzone mu na podstawie spornej umowy zlecenia obowiązki – nawiązywał kontakt z potencjalnymi klientami biura rachunkowego zainteresowanego, pośredniczył w nawiązywaniu relacji między klientami i biurem, odbywał spotkania lub je organizował. Sąd zważył również, że odwołujący przedłożył do akt sprawy liczne dowody z dokumentów potwierdzające pozytywne rezultaty podejmowanych działań w postaci projektów ofert składanych do potencjalnych klientów, umów o świadczenie usług z zakresu księgowości zawieranych przez W. G. (1) ze zdobytymi przez odwołujących klientów, a także wystawione przez zainteresowanego faktury za te usługi, co świadczy o tym, że odwołujący skutecznie werbował kolejnych klientów dla zainteresowanego, a klienci ci podejmowali z biurem rachunkowym zainteresowanego długotrwałą współpracę. Podkreślić należy, że zgodnie z umową odwołujący wykonując powierzone mu obowiązki nie był związany organizacyjnie z zainteresowanym, miał dużą swobodę w planowaniu działań, a jak wynika z zeznań samego odwołującego wykonywanie czynności w ramach realizacji tej umowy odbywało się nieregularnie, choć jednocześnie poświęcał na to dużo czasu.

Nie może zmienić tej oceny również zarzut organu rentowego, że płatnik składek zgłosił odwołującego się do ubezpieczeń społecznych dopiero w dniu 1 marca 2017 r., czyli z uchybieniem ustawowego terminu siedmiu dni, jaki wiąże płatnika składek do dokonania tej czynności. Przepisy ubezpieczeń społecznych nie uzależniają tak powstania stosunku pracy, czy też stosunku cywilnoprawnego oraz wynikających z nich stosunków zobowiązaniowych od czasookresu trwania konkretnej umowy. W związku z tym zgłoszenie do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych nawet z dużym opóźnieniem nie może wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające. Jednakże, dla powstania wskazanych skutków, konieczne jest skuteczne nawiązanie umowy o pracę (analogicznie umowy zlecenia). Skutku takiego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakieś czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 maja 2014 r., III AUa 826/13). Nie sposób więc w ocenie Sądu uznać, że zgłoszenie dopiero w dniu 3 marca 2017 roku odwołującego do ubezpieczeń społecznych, tj. kilka lat od zawarcia umowy zlecenia, nie przedstawianie raportów miesięcznych, brak dostarczenia organowi danych kontaktowych do pozyskanych przez odwołującego klientów oraz braku zgłoszenia do urzędu skarbowego płatności wynagrodzenia w rozliczeniu PIT, świadczy o pozornym charakterze umowy zlecenia, skoro są to zdarzenia nie zależne od odwołującego. Również fakt nie zatrudnienia przez zainteresowanego innej osoby przed podjęciem współpracy z odwołującym oraz na jego miejsce po zakończeniu z nim współpracy w styczniu 2017 roku odwołującego, zdaniem Sądu nie uzasadnia podejrzeń zawarcia przez strony umowy pozornej, a jedynie podyktowany był chęcią podjęcia swoistej próby jak bardzo będzie skuteczna tak zawarta umowa, z tak sformułowanymi zapisami co do wynagrodzenia zleceniobiorcy. Ocenę powyższą potwierdza fakt podejmowania przez odwołującego działań zmierzających do pozyskiwania na rzecz zainteresowanego nowych klientów, wynikających z przedmiotowej umowy zlecenia, do których przystąpił on po jej zawarciu.

W świetle powyższych okoliczności argumenty organu rentowego, dotyczące pozorności umowy zlecenia zawartej z odwołującym są niezasadne. Nie można bowiem zgodzić się z poglądem, że zawarta umowa zmierzała do obejścia prawa poprzez korzystanie przez odwołującą jedynie z ubezpieczenia społecznego. W wyroku z dnia 28 lutego 2001 r. (II UK 244/00) Sąd Najwyższy podkreślił, że o fikcyjności umowy o pracę (analogicznie także umowy zlecenia), świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez zamiaru rzeczywistego wykonywania tej umowy. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, odwołujący faktycznie świadczył pracę na rzecz zainteresowanego na podstawie zawartej umowy zlecenia od dnia 1 stycznia 2012 r. Na marginesie wskazać również należy, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające, czy to umowy o pracę, czy umowy zlecenia, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Z zawarciem umowy o pracę, bądź umowy o charakterze cywilnoprawnym wiąże się bowiem uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. do określonego rodzaju zasiłków, czy też uprawnień emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać

do przypisania stronom konkretnej umowy o pracę, czy to umowy cywilnoprawnej chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo to obchodząc. W ocenie Sądu Okręgowego, w toku niniejszego postępowania, organ rentowy nie zdołał jednak wykazać, że celem i zamiarem stron przedmiotowej umowy zlecenia nie była faktyczna realizacja jej postanowień, stąd też Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zakwestionowania jej ważności.

Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne

i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że odwołująca R. M. (1), jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek W. G. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2012 r., o czym orzekł w sentencji wyroku.

Mając również na uwadze, iż odwołujący od 1 stycznia 2012 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Odział w W. do wydania odwołującemu się R. M. (1) „zaświadczenie o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego mającym zastosowanie do osoby uprawnionej” na formularzu A1

dla odwołującego za okres od 1 listopada 2011 r. do 4 listopada 2016 r., co jest uzasadnione

w pełni poprzez spełnienie przez odwołującego przesłanki wykonywania pracy w dwóch lub więcej państwach członkowskich o której mowa w rozporządzeniu nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE serii L nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.).

W punkcie 3 sentencji wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania w oparciu

o art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jako strona przegrywająca postępowanie, będzie zobowiązany pokryć koszty procesowe, na które złożyła się kwota

180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalona na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Zarządzenie: (...)

(...)